

Zespół Primavera nie zwalnia tempa. Po zdobyciu Pucharu Włoch, Giallorossi pokonali z łatwością na wyjeździe czwarte w tabeli Lecce, wygrywając przy okazji dziewiąte ligowe spotkanie z rzędu. Zespół Alberto De Rossiego traci nadal punkt do Lazio, choć ma dwa zaległe mecze do rozegrania. Już w środę w Trigorii, Giallorossi podejmą lokalnego rywala.

Obok pracujących z pierwszym zespołem Vivianiego, Piscitelli i Pigliacellego, trener De Rossi postanowił oszczędzić przed derbami Sabellego, Orchiego, Politano i Verre, którzy rozpoczęli spotkanie z ławki. Zespół Alberto De Rossiego wziął się do pracy tradycyjnie szybko. Już w pierwszej minucie do siatki trafił Tallo, zdobywając pierwszego ligowego gola od ponad dwóch miesięcy. Rywale zdołali jednak wyrównać kilka minut później. W 20 minucie zespół Romy wyszedł ponownie na prowadzenie, a autorem szóstego trafienia w sezonie był Nico Lopez. Jeszcze przed przerwą podwyższył na 3-1 Tallo, zdobywając swojego drugiego gola w meczu, a czternastego w rozgrywkach. Wynik ustalił w 63 minucie Carboni, dla którego było to premierowe ligowe trafienie w tym sezonie.

LECCE - ROMA 1-4 (1-3)

0-1 Tallo 1'

1-1 Gatto 5'

1-2 N. Lopez 20'

1-3 Tallo 40'

1-4 Carboni 63'

ROMA (4-2-3-1): Proietti Gaffi - Ceccarelli (Sabelli 56'), Carboni, Barba, Nego - De Marco (Verre 68'), M.Ricci - Frediani, Ciciretti, Nico Lopez - Tallo (Leonardi 82')

LECCE (4-3-3): Bianco - Streccioni, Urbano, Ingrosso (Avallone 46'), Nunzella - Papi, Rosafio (Mauro 46'), Marzo - Gatto, Malcore, Rizzo (Ingretolli 46')

Autor: abruzzi